

Światowy Dzień Długu Ekologicznego

W tym roku 2 sierpnia obchodziliśmy Światowy Dzień Długu Ekologicznego. Oznacza to, że w ciągu siedmiu miesięcy mieszkańcy Ziemi wykorzystali zapasy naturalnych zasobów zaplanowanych na cały rok. Nasz kredyt na ten rok wobec Ziemi zaciągnęliśmy już 2 sierpnia, a to oznacza roczne zużycie ekosystemów w ciągu siedmiu miesięcy.

W 1971 r. Światowy Dzień Długu Ekologicznego przypadł 20 grudnia, w 1995 r. już 4 października, w 2008 r. w sierpniu. Za inicjatywą Światowego Dnia Długu Ekologicznego stoi niezależny instytut badawczy, który zajmuje się obliczaniem śladu ekologicznego – Global Footprint Network. Dzień Długu Ekologicznego to moment, gdy kończą się zasoby naturalne, które Ziemia jest w stanie odbudować w ciągu roku. Datę Dnia Długu Ekologicznego wyznacza się dzieląc ilość zasobów naturalnych przez ślad ekologiczny ludzkości, a wynik mnoży się przez liczbę dni w roku. Ślad ekologiczny to uniwersalny wskaźnik określający nadużycia zasobów biologicznych gdzie bierze się pod uwagę szereg aktualnych danych na temat stanu środowiska naturalnego m.in. zużycie paliw kopalnych, wody, gleby, emisję dwutlenku węgla, zdolności biologiczne lasów czy odradzania się populacji ryb w łowiskach i liczbę złowionych ryb. Do tego rodzaju obliczeń wykorzystywane są dane zgromadzone przez ONZ oraz inne organizacje. Dla każdego roku dzień światowego długu ekologicznego oblicza się osobno, uwzględniając każdego roku zdolność Ziemi do odtworzenia zasobów naturalnych, która wystarcza do pokrycia śladu ekologicznego ludzkości. Okres roku po przekroczeniu daty wykorzystania rocznych zasobów jest czasem kredytu, który zaciągamy wobec Ziemi i przyszłych pokoleń.

Według wyliczeń w tym roku najszybciej dług zaciągnął Katar - już 10 lutego. 13 marca tę granicę przekroczyły USA i Kanada, a Jamajka zacznie zaciągać dług dopiero 20 grudnia.

Polska należy do krajów, które zużywają ponadprzeciętne ilości zasobów naturalnych. W tym roku zadłużenie wobec naturalnego środowiska rozpoczęło się w naszym kraju 2 maja. Choć świadomość społeczna na całym świecie dotycząca pogarszającego się stanu środowiska jest coraz większa, wciąż nie można wystarczająco powstrzymać najważniejszych środowiskowych kryzysów. Ciągłe bez zastanowienia czerpiemy z rezerw słodką wodę, wykorzystujemy bogactwa lasów, żyznych gleb, łowiska, surowce naturalne itp. tak jakby były niewyczerpywalne.

Eksperti Global Footprint Network podkreślają, że dzięki szybkim decyzjom możemy zmienić tempo zużycia zasobów naturalnych, jednocześnie poprawiając jakość życia ludzkości. Jako przykład podają : ponowne zalesianie 350 milionów hektarów lasu przesunęłoby datę Światowego Długu Ekologicznego o 8 dni, zmniejszenie globalnego spożycie mięsa o 50% mogłoby opóźnić Światowy Dzień Długu Ekologicznego o kolejne 17 dni (w tym jest 10 dni związane z ograniczeniem emisji metanu), natomiast obniżenie emisji CO₂ o co najmniej 50% dałoby opóźnienie daty o 93 dni.

Nasze działania winne być systemowe i rozpoczynające się od zmiany naszego sposobu myślenia o środowisku i gospodarce. Najważniejsze w tym wydaje się zapobieganie marnowaniu się cennych zasobów naturalnych Ziemi, uwzględnienie możliwości regeneracyjnych Ziemi, zmniejszenie emisji dwutlenku węgla i ilości odpadów.

I nauczenie się od natury, jak żyć w jej ekologicznych granicach i możliwościach.

Joanna Przeworska-Erazmus